

Niech rok 1965 niesie pokój ludzkości

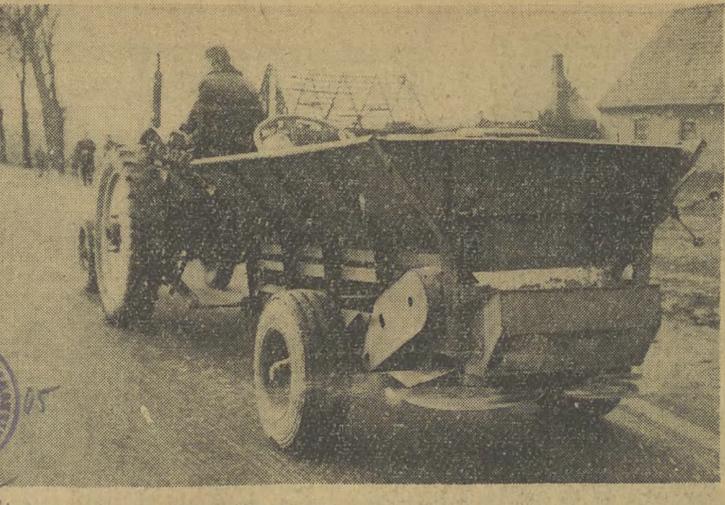
Toast noworoczny Wł. Gomułki

DRODZY TOWARZYSZE!
Rok 1964 przeszedł już do historii. Wkraczamy w rok nowy — 1965.
Witamy ten nowy rok — który otwiera trzecie dziesięciolecie Polski Ludowej — pełni wiary i nadziei, że za naszą sprawą, za sprawą wszystkich ludzi pracy, przyniesie on nowe sukcesy naszemu krajowi, pomnoży dobro pozostawione przez rok stary, podniesie naszą ojczyznę na wyższy szczebel rozwoju.
W chwili, gdy wkraczamy w nowy rok sów parę należy się jego poprzednikowi. Rok 1964 zamykamy bilansem dodatnim. Zwolnione przejściowo tempo wzrostu naszej gospodarki narodowej — ponieważ zostało w roku minionym wybitnie przyspieszone. Podstawa naszej gospodarki — przemysł socjalistyczny zwiększył wartość produkcji globalnej blisko o 9 procent, przekraczając wysoko zadania planu. Proces inwestycji i budownictwa uległ usprawnieniu. Ponad wskaźniki planu wzrosła wydajność pracy w przemyśle i budownictwie. Wydatnie wzrosły obroty naszego handlu zagranicznego, zwłaszcza po stronie eksportu.
Nie ominęły nas jednak i niepowodzenia. Wskutek suszy, która wystąpiła w II kwartale ub. r., zmniejszyły się plony roślin zbożowych i zbiory siana. Musieliśmy zwiększyć import zbóż i pasz. Późniejsza poprawa warunków klimatycznych sprawiła, że osiągnięliśmy rekordowe plony ziemniaków i dobry urodzaj buraków cukrowych. Dużym osiągnięciem rolnictwa w roku ub. jest poważne zwiększenie pogłowia trzody chlewnej.
W nowym roku, w imieniu Komitetu Centralnego partii składam wszystkim ludziom pracy w mieście i na wsi gorące podziękowanie za ich rzetelną pracę w roku, który minął, za wykonanie i przekroczenie zadań narodowego planu gospodarczego, za realizację zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych, podjętych dla uczczenia 20-lecia Polski Ludowej i IV Zjazdu naszej partii.
Dorobek roku minionego wskazuje, że pod dobrą gwiazdą składamy w rok nowy — ostatni rok aktualnej pięcioletki. Pomnożenie tego dorobku w roku 1965 zależy i będzie zależało przede wszystkim od naszej rzetelnej i ofiarnej pracy, od pracy całego narodu.
Program zadań, które stają przed naszym krajem w roku 1965 i w latach następnych wytyczył IV Zjazd naszej partii.
Toteż, gdy przypadł mi zaszczyt składać wam w imieniu Komitetu Centralnego partii życzenia noworoczne — życzę każdemu, aby swoje własne dobro widział i wiązał z dobrem społecznym, aby w miarę swych możliwości, na swoim posterunku pracy, przyczyniał się do realizacji narodowego planu gospodarczego, do pomnażania dobra i sił Polski Ludowej.
Życzęmy sobie wszyscy — i to jest generalna wytyczna polityki partii i rządu — aby rok 1965 był rokiem postępu na drodze utrwalania pokoju w świecie, aby rosła siła i jedność wszystkich państw socjalistycznych, aby skoczyły się fiaskiem wszelkie zamierzenia rozprzestrzeniania broni jądrowej, czy to w postaci wielostopniowej czy atomowej, aby ustala narzecze bratniej, zbrojnej interwencji imperializmu w Wietnamie południowym i innych krajach, aby wszystkie narody były wolne i według swojej woli budowały własne życie. Niech rok 1965 niesie pokój ludzkości.
Życzę wszystkim pracującym osiągnięcia dobrych owoców w swej pracy i działalności zawodowej.
Życzę młodzieży hartu i wytrwałości w nauce.
Życzę wszystkim organizacjom partyjnym i członkom partii, aby jak najlepiej spełniali swoje obowiązki społeczne.
Życzę wam wszystkim zdrowia, szczęścia i wszelkiej pogody w nowym roku.
Staropolskim zwyczajem, życzę wszystkim Dosiego Roku!

W nowym roku pomnożymy dorobek naszego narodu

Przemówienie noworoczne przew. Rady Państwa E. Ochaba

TOWARZYSZKI I TOWARZYSZKI!
Mijają ostatnie godziny roku 1964, który pozostanie w pamięci naszego narodu jako rok 20-lecia Polski Ludowej, rok IV Zjazdu PZPR, rok poważnych i wielostronnych osiągnięć w pracy dla dobra ojczyzny, dla wielkiej sprawy pokoju i socjalizmu.
Nasz socjalistyczny przemysł może poszczycić się znacznym przekroczeniem zadań ustalonych w narodowym planie gospodarczym. Górnicy dali krajowi ponad plan — 2 mln ton węgla kamiennego, hutnicy około 300 tys. ton stali, energetycy — prawie miliard kWh energii elektrycznej, cukrownicy — sto kilkadziesiąt tysięcy ton cukru, osiągając nie notowany nigdy przedtem wysoki poziom produkcji.
Według wstępnych szacunków, globalna wartość produkcji przemysłowej będzie o blisko 20 mld zł większa od założonej w planie.
Dobrze wykonali swe trudne zadania nasi kolejarze, którzy przewieźli ponad 8 mln ton ładunków więcej niż przewidywał plan.
Z nadwyżkami wykonali roczne plany metalowcy, chemicy, budowlani, włókniarze i niemal wszystkie inne oddziały klasy robotniczej.
Na szczególnie podkreślenie zasługuje fakt, że wysokie przekroczenie zadań produkcyjnych osiągnięto w pierwszym rzędzie dzięki znacznemu wzrostowi wydajności pracy.
Robotnikom, technikom, inżynierom i wszystkim pracownikom socjalistycznego przemysłu, budownictwa, transportu, handlu, łączności i spółdzielczości — ślemy dziś słowa uznania i wdzięczności za ich rzetelną i owocną wysiłki w pracy dla Polski Ludowej.
Na szczególne słowa uznania zasługują również wielomilionowa rzesza chłopów, robotników rolnych, agronomów, weterynarzy, zootechników, melioratorów, mechaników i wszystkich pracowników naszego rolnictwa, którzy, pomimo na ogół nie sprzyjających warunków atmosferycznych, osiągnęli dalszy wzrost globalnej produkcji rolnej, a w produkcji głównych roślin okopowych osiągnęli nowe rekordy, zwiększając zbiory ziemniaków do 48 mln ton, zaś buraków cukrowych do ponad 12,5 mln ton.
Słowa głębokiego uznania kierujemy pod adresem setek tysięcy nauczycieli, którzy szkolą i wychowują miliony młodzieży i chłopów do przyszłej pracy i służby dla Polski.
Naród budujący socjalizm potrzebuje coraz więcej wysoko kwalifikowanych kadr, które potrafią w pełni opanować nowoczesną technikę i zapewnić systematyczny wzrost wydajności pracy, bez którego nie może być trwałego wzrostu stopy życiowej.
W nadchodzącym 1965 roku nie będziemy szczędzili wysiłku, aby nadal pomyślnie rozwijała się nasza gospodarka narodowa, aby konsekwentnie wcielać w życie wskazania IV Zjazdu PZPR, w pełni wykorzystując cenne inicjatywy i wnioski zgłaszane przez wielo tysięcy ludzi pracy miast i wsi w związku z IV Zjazdem partii oraz w związku z IV kongresem ZSL.
W pracy nad realizacją uchwalonego przez Sejm — narodowego planu gospodarczego na rok 1965 oraz w dalszym konkretyzowaniu planów rozwoju naszego kraju w latach następnych doniosłe znaczenie będzie miała twórcza współpraca naszych naukowców i kierowników wszystkich resortów nad najlepszymi rozwiązaniami trudnych problemów rozwoju naszej gospodarki i kultury.
Mysząc o zadaniach, które wypadną nam realizować w nadchodzącym roku, o trudnościach, które trzeba będzie wytrwać i konsekwentnie przezwyciężać, o wysiłkach milionów ludzi pracy, którzy w mieście i na wsi swym trudem i ofiarnością będą budować coraz piękniejszy i słoneczniejszy nasz wspólny dom — Polską Rzeczpospolitą Ludową, pragnę w imieniu Rady Państwa, rządu i Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu złożyć wam, gospodarzom ziemi polskiej — robotnikom, chłopom i wszystkim grupom inteligencji — najlepsze życzenia dobrego zdrowia i dalszych sukcesów w pracy dla ojczyzny.



Nauka i technika 1964

Dziesięć głośnych wydarzeń roku

Rok 1964 był dla polskiej nauki i techniki okresem dalszego wzrostu rangi i wagi tych dziedzin w życiu naszego kraju.
Trudno jest — mówiąc już o konkretnych osiągnięciach naukowo-badawczych w 1964 r. — przedstawić pełną listę wyników prac przeszło 50 resortowych Instytutów 70 placówek PAN, 74 uczelni i wielu innych ośrodków. Były jednak prace, o których w roku minionym było szczególnie „głośno”, które oceniono jako szczególnie ciekawe wydarzenia.

AKCELERATOR STRUMIENI KUMULACYJNYCH — to nazwa unikalnego aparatu doświadczalnego, zbudowanego przez warszawskich uczonych: prof. dr Michała Łużca, mgr inż. Henryka Nowaka i mgr. Dionizego Smoleńskiego. Aparat nadaje miedzianemu rdzeniu, umieszczonemu wewnątrz walca z materiału wybuchowego fantastyczną prędkość ok. 115 km/sek., działającą na zasadzie wielostopniowej eksplozji. Jest to przypuszczalnie absolutny rekord szybkości dla materiałów o podobnej dużej gęstości. Nie wyklucone, że nowa metoda okaże się przydatna dla oprowadzania kontrolowanych reakcji termojądrowych.
„RAD-D” — pierwiastek promieniotwórczy okazał się równie groźny dla człowieka, jak słowiki radioaktywny stront — produkt wybuchów jądrowych. Stwierdzili to polscy uczeni dr Z. Jaworski i IBJ w Warszawie. „Rad-D”, który również powstaje przy wybuchach jądrowych, nie był dotychczas uważany za szczególnie niebezpieczny.
Badania dr Jaworskiego wzbudziły ogromne zainteresowanie za granicą. Międzynarodowa agencja energii atomowej w Wiedniu zawarła z IBJ kontrakt na kontynuację prac, subwencjonując dalsze poszukiwania w tej dziedzinie.

MIĘDZYNARODOWE LAURY POLSKIEJ ARCHITEKTURY: 4 pierwsze nagrody i 1 trzecia to bilans roku. Listę laureatów otworzył zespół prof. J. Bogusławskiego, który w konkursie z kilkuset pracami z całego świata zdobył 1 nagrodę za projekt teatru i opery w Madrycie. Także samo miejsce zajęł — wśród 800 zespołów — „team” inż. A. Wejcherta z Warszawy za projekt miasteczka uniwersyteckiego w stolicy Irlandii — Dublinie. Polski projekt zespołu prof. W. Ostrowskiego okazał się najlepszy w konkursie na zagospodarowanie wyspy Tronchetto w Wenecji. Czwarą 1 nagrodę — to wygrana warszawskich architektów w konkursie na odbudowę Skopje.

URAN Z KAMIENIA, a dokładniej z karkonoskich granitów zaproponowali wydobyci dwaj naukowcy z Instytutu Badań Jądrowych: doc. M. Taube i doc. T. Adamski. Obliczono, że w Karkonoszach jest ok. 200 mld m sześć. skal granitowych, zawierających uran — paliwo dla atomowych elektrowni. 1 tona granitu dostarczy może 10 gramów uranu, co odpowiada energetycznie 200 tonom węgla. Mówiąc inaczej — kostka kamienia wielkości tej, jakimi brukuje się ulice, równoważna jest 50 kg węgla kamiennego. Projekt ten ma charakter wybitnie przyszłościowy — po upływie lat, gdy przystąpią do budowy elektrowni atomowych, a nauka nie wymyśli innego sposobu — granity karkonoskie mogą stać się tanim paliwem atomowym.
„MEYN ADAMSKIEGO” — to głośniejszy wynalazek roku dokonany przez doc. T. Adamskiego i doc. B. Kalinowskiego z IBJ. Otrzymał on złoty medal na międzynarodowej wystawie wynalazków w Brukseli w marcu. Młym ten służy do rozdzielania i mielenia najtwardszych materiałów — surowców niemal dla wszystkich dziedzin przemysłu. Jest on 20-krotnie wydajniejszy od innych tego typu urządzeń, 20-30 razy lepszy od nich i zużywa ok. 20 razy mniej energii elektrycznej. Wynalazek został opatentowany w wielu krajach świata — wzbudza b. szerokie zainteresowanie licznych firm zachodnich, które chcą go zakupić.
„KORSIL” — to nazwa znakomitej farby do zabezpieczania przed korozją statków-tankowców, opracowanej przez naukowców Głównego Instytutu Technicznego Floty w Gdyni. Farba ta jest 20-krotnie bardziej odporna na działanie wody morskiej niż dotychczasowe farby. Jej zastosowanie pozwoli na zwiększenie żywotności statków, co przyczyni się do oszczędności w kosztach eksploatacji i zwiększenia bezpieczeństwa żeglugi.

Towarzystwo Rozwoju Ziemi Zachodnich przed III ogólnopolskim zjazdem

(Inf. wł.) 23 i 24 stycznia 1965 roku w Opolu odbędzie się III walny zjazd ogólnopolski Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich. Na tym zjeździe województwo krakowskie reprezentować będzie 13 delegatów. Wczorajsze posiedzenie Prezydium Zarządu Wojewódzkiego TRZZ w Krakowie, któremu przewodniczył prof. W. Taszycki, poświęcone było m. in. zagadnieniom, jakie delegaci krakowscy winni poruszyć w Opolu. Do tych zagadnień należą przede wszystkim: 1) omówienie dotychczasowych osiągnięć i potrzeb w dziedzinie rozwoju Ziemi Zachodnich i 2) przedłożenie sprawozdania z działalności Zarządu w minionym roku. Będą to: obchody 20-lecia powrotu do Polski przastarych ziem piastowskich, którym poświęcony zostanie przyszłoroczny Tydzień Ziemi Zachodnich w dniach 8-16 maja, 20 rocznica powrotu polskiego Wybrzeża, 15-lecie wrocławskiego Kongresu Pokoju, szeroka problematyka stosunków polsko-niemieckich i zagadnienia przeciwstawiania się zakusom zachodniemieckich rewizjonistów. Zagadnienia te omawiane będą w najrozmaitszej formie, m. in. zamierza się zorganizować cykl audycji radiowych, akcję odczytów, pogadanek, wystaw i konkursów.



Wszystkim nie tylko mieszkańcom stolicy Dosiego Roku życzy warszawski komlinarz. CAF — fot. Medza

Tysiące balów i prywatek

WARSZAWA (PAP)
Stolica zgłosiła stary rok w 300 balach i tysiącach „drywatek”.
Tradycyjny, dziesiąty z kolei Sylwester obchodzony w Filharmonii Narodowej. Bawiono się tu — przede wszystkim panie — w starych, warszawskich strojach. Byli artyści, literaci, muzycy. W tym samym czasie członkowie zespołu Filharmonii Narodowej wywijali skoczne obertasy i kujawiaki w sali kawiarni „Nowy Świat”. Z górą 35 tys. par tańczyło na publicznych zabawach i balach. Na zabawie zorganizowanej przez Biuro Turystyki Zagranicznej Młodzieży — „Juventur”, razem z młodymi Polakami nowy rok witało stu kilkudziesięciu Czechów, Węgrów i Niemców.
— Zapowiadają nowych, coraz lepiej projektowanych domów witał 1965 rok warszawscy architekci na tradycyjnej zabawie w sali SARP. Na terenie niewykończonych jeszcze nowej sali Politechniki Warszawskiej bawili się polscy i zagraniczni studenci wdziału łączności wraz z pracownikami naukowymi.

Pożyteczna inicjatywa w Poznaniu

POZNAŃ (PAP)
Studenci poznańscy, mieszkańcy rozszaniści po całym mieście internetów musieli wędrować na posilkę do odległych stołówek studenckiej.
Poznańskie przedsiębiorstwo „Bary Mleczne” postanowiło pomóc studentom i wprowadziło tytułem próby bony na śniadania i kolacje po 5,40 zł ważne we wszystkich barach mlecznych w Poznaniu. W grudniu zawarło pierwszą umowę między Akademią Medyczną a barami mlecznymi, w której skorzystało ok. 800 studentów. Eksperyment zdał egzamin, a studenci bardzo sobie ten sposób żywienia chwali. Kasjerki barów mlecznych przyjmują dopłaty do bonów, jeśli ktoś przyniesie spożyte obfitszy lub droższy posiłek.
W styczniu 1965 r. umowy takie zawarte zostaną z innymi wyższymi uczelniami Poznania.

Zniesienie stanu wyjątkowego w Iraku

PARYŻ (PAP)
Decyzją Rady Ministrów w Bagdadzie zniesiony został w Iraku stan wyjątkowy, wprowadzony tam w 1955 roku za panowania monarchii. Z wyjątkiem krótkich tylko okresów stan ten utrzymywany był przez różne rządy, które kierowały krajem w ciągu 30 lat.

Tragedia w Gnieźnie

POZNAŃ (PAP)
Tragiczny w skutkach wypadek zdarzył się w noc sylwestrową w Gnieźnie. W domu przy ul. Wojciecha 5, w mieszkaniu pracownika MPK ob. Starosty w czasie nieobecności dorosłych wybuchł w nieustalonych dotąd przyczynach pożar. Ogień szybko ogarnął pokój, w którym spał 4-dziesięcioletni Mieczysław Starosta zginął na miejscu, a jego dwaj bracia — 6-letni Krzysztof i 14-miesięczny Roman zmarli po przewiezieniu do szpitala. Ciepko poparzona została Stefania Nowaczyk, która zaalarmowała sąsiadów. Przyczaj spieszącej do pożaru straży został jednak opóźniony wskutek wypadku drogowego. Pod kółko woza pożarniczego dostały się bowiem dwie pielęgniarki, wracające z dyżuru w szpitalu. Jedną z nich doznała lekkich obrażeń, drugą — Teodora Szymankiewicz w stanie bardzo ciężkim została przewieziona do szpitala.



W Nantes spuszczone na wodę pierwszy z trzech statków — przetwórci ryb, budowanych dla ZSRR w stoczniach francuskich. Nowy statek „Natalia Kowyszowa” ma 10.030 ton, 128,80 m długości i 166 członków załogi i 166 robotników przetwórci. Na zdjęciu: nowy radełki statek-przetwórcia w stoczni w Nantes. CAF

WYBRALISMY DŁA WAS

WALKI W WJETNAMIE POLUDNIOWYM

PARYŻ (PAP). Jak donosi agencja AFP, po spokojnej nocy w czwartek wznowiono walki w rejonie Blang Gia — 65 kilometrów na południe od Sajgonu. Według informacji tej agencji, po obu stronach zgineo stu kilkudziesięciu żołnierzy, a kilkudziesięciu zostało rannych.

ROZŁAM W BELGIJSKIEJ PARTII SOCIALISTYCZNEJ

BRUKSELA (PAP). Od Belgijkiej Partii Socjalistycznej wchodzącej w skład koalicji rządowej oderwała się znaczna część lewego skrzydła, które wystąpiło i krytykę polityki zagranicznej i wewnętrznej kraju. W obradach tej frakcji, zwołanych do Liege, wzięło udział około 500 delegatów. Podjęli oni uchwałę o stworzeniu własnej, odrębnej partii i o oddzielnym udziale w przyszłych wyborach do parlamentu.

REDUKCJE W PRZEMYSLE WEŁOSKIM

RZYM (PAP). W związku z trudnościami gospodarczymi administracja zakładów elektrotechnicznych Marsylii zwolniła z pracy na przeciąg 10 dni 600 pracowników. Są oni w tym okresie poszukiwani poborów. Dziennik „Unita” wskazuje, że w ciągu grudnia i w samym tylko wiosnie przemysł maszynowy zawieszonych zostało w ten sposób około 25 tysięcy robotników.

SENATOR MORSE; „USA POWINNY ZAPRZESTAC WOJNY W POLUDNIOWYM WIETNAMIE”

WASZYNGTON (PAP). Senator z partii demokratycznej, Wayne Morse, oświadczył w czwartek, że traktowanie Wietnamu południowego jako teatru działań wojennych w obronie interesów amerykańskich może się zakończyć tylko katastrofą dla Stanów Zjednoczonych. Powinnością — powiedział Morse — położyć kres wojnie w Wietnamie południowym i przestać traktować ten kraj jako przemocę amerykańską.

RADZIECKIE TYGRYSY I NIEDZWIEDZIE JADĄ DO AUSTRALII

MOSKWA (PAP). W porcie leżącym na północnym wybrzeżu Australii „Kamień” przyląd na pokład niezwykły ładunek — kilkanaście tygrysów i niedzwiedzi.

TYSIĄC ŻOŁNIERZY WZMOCNI GARNIZON BRYTYJSKI W MALAJZJI

LONDYN (PAP). Rozeszły się tu informacje, że na początku stycznia br. W. Brytania wyśle na Daleki Wschód dodatkowe tysiąc żołnierzy. Dwa bataliony — jeden piechoty, a drugi spadochroniarzy — udadzą się do Singapuru, aby wzmocnić oddziały brytyjskie w Malajzji. Przerzucenie żołnierzy ma się rozpocząć 2 bm.

ZGON DYREKTORA „FIGARA”

PARYŻ (PAP). W nocy z 30 na 31 grudnia zmarł w Paryżu dyrektor znanego dziennika francuskiego „Figaro”, Pierre Brisson. Urodzony w 1896 roku należał on do czołówek francuskiego dziennikarstwa. Był autorem wielu wibrytów prac publicystycznych i literackich.

Waszyngton nie widzi realnej możliwości zjednoczenia Niemiec

WASZYNGTON (PAP). Dziennik „Baltimore Sun” w artykule piera Sterne’a twierdzi, że „koła amerykańskie widzą jedynie nikłe perspektywy podjęcia rzeczowych negocjacji w sprawie zjednoczenia Niemiec przed wrześniowymi wyborami w NRF”. Wyrażając poglądy, że kraje wschodnie nie wykazują gotowości dyskutowania tego problemu, dziennik podkreśla, że „w obozie zachodnim rząd NRF również nie ujawnia gotowości uwzględnienia ewentualnej konsekwencji nowej

inicjatywy Zachodu wobec Moskwy. Koła amerykańskie wyrażają wątpliwość, by kanclerz Erhard, z uwagi na wewnętrzna presję polityczną, gotów był podjąć publiczną dyskusję przed wyborami w takich kwestiach, jak bezpieczeństwo Europy środkowej i traktat pokojowy”.
Sterne zwraca uwagę, że obecnie stanowisko USA sprzeczące jest z niedawnymi doniesieniami, iż sojusznicy zachodni zamierzają podjąć nową próbę osiągnięcia porozumienia z ZSRR w sprawie zjednoczenia Niemiec. Autor przypomina wypowiedź Ruską po sesji NATO o możliwości rychłego rozpatrzenia przez cztery państwa zachodnie „dalszych inicjatyw” oraz jego oświadczenie na ostatniej konferencji prasowej, że kwestia niemiecka jest jedną z najbliższych, po czym podkreśla, że obecnie „miarodajne koła amerykańskie” kładą nacisk na brak „prawdziwej jedynomyślności między mocarstwami Zachodu w sprawie niemieckiej”. Dziennik stwierdza, że „państwa zachodnie stoją przed trudnym zadaniem uzgodnienia dokładnych pozycji dyplomatycznych, które zajmą wspólnie w czasie tych negocjacji. W dziedzinie tej zrobiono jedynie początek”.

Blok NATO wymaga gruntownej reformy

Rozmowa de Gaulle'a z dziennikarzami
PARYŻ (PAP). W rozmowie przeprowadzonej 31 grudnia w ograniczonym gronie dziennikarzy, prezydent de Gaulle odpowiedział na kilka postawionych mu pytań w sprawach dotyczących francuskiej polityki zagranicznej i wewnętrznej.

Szef państwa francuskiego raz jeszcze stwierdził, że blok NATO wymaga gruntownej reformy. Podkreślił on z naciskiem, iż ewentualna przyszła forma organizacyjna sojuszu atlantyckiego nie może być definitywna. „Przymierze — powiedział de Gaulle — istnieje i musi trwać, ale dana organizacja rozwija się w zależności od warunków... Stany Zjednoczone i Francja — dodał prezydent — istniały już przed powstaniem NATO. Wzajemne stosunki obu krajów rozwijały się wtedy niezależnie, a może nawet lepiej”.

Nawiązując do dawnego „planu Foucheta” na temat „politycznej unii obywatelskiej”, szef państwa francuskiego zwrócił uwagę, iż kraj jego jest dalej za „Europą polityczną”. „Propozycje te — powiedział — istnieją nadal. Trzeba je tylko przyjąć”. Zaprzeczy on termin swojej przyszłej konferencji prasowej, która — zgodnie z tradycją — powinna przypaść na początek 1965 roku de Gaulle wyznał, iż dokładną datę uzależnia od terminu wizyty kanclerza Erharda w Paryżu. Jak dotąd termin tej wizyty nie jest jeszcze bliżej określony.
Prezydent przyjął od dziennikarzy życzenia noworoczne.

Porozumienie handlowe NRD-Dania

BERLIN (PAP). Wzrost wymiany handlowej między NRD i Danią w roku 1965 przewidywane jest ostatecznie w Berlinie porozumienie między przedstawicielami organizacji handlu zagranicznego obu krajów.
Jak pomyślała agencja ADN, zgodnie z tym porozumieniem NRD eksportować będzie do Danii w szczególności obrabiarki, maszyny poligraficzne, tekstylia i nawozy sztuczne. Ze swej strony Dania dostarczać będzie NRD produkty rolne, a także niektóre rodzaje maszyn.

Prezydent Johnson przesyła życzenia noworoczne dla narodów radzieckich

Wypowiedź premiera Wilsona
NOWY JORK (PAP). Prezydent Johnson przekazał w środę na ręce przewodniczącego Rady Najwyższej ZSRR A. Mikołajowa i premiera A. Kosygina życzenia noworoczne dla nich osobiście i dla narodów radzieckich. Wyraził w nim nadzieję, że rok 1965 przyniesie dalsze postępy na drodze do rozbrojenia i kontroli broni jądrowej, co uczyni świat bezpieczniejszym i szczęśliwszym dla wszystkich narodów.

Po obu stronach granicy berlińskiej

BERLIN (PAP). W noworocznej deklaracji pierwszy sekretarz zarządu SED Berlina zachodniego Danielus wypowiedział się za kontynuowaniem polityki odprężenia w interesie obu państw niemieckich i zachodniego Berlina. Podkreśla on, że organizacja SED w Berlinie zachodnim prowadzi konsekwentnie politykę zbliżenia między obu państwami niemieckimi, jak również między Berlinem zachodnim i NRD. Stwierdza on, że w interesie ludności zachodniobermberskiej należy dążyć do położenia kresu nielegalnej ingerencji Bonn na zachodnim i prowadzenia przez Berlin zachodni niezależnej polityki.

W noworocznym przemówieniu radiowo-telewizyjnym nadburmistrz zachodniego Berlina Brandt dał wyraz nadziei, że w nadchodzącym roku możliwe będą dalsze ulgi w ruchu poprzez linię graniczną.
*
Jak donosi agencja ADN, grupa terrorystyczna działająca w Berlinie zachodnim wypuściła w środę wieczorem nad strefą granicow z wrogimi w stosunku do NRD ulotkami. Kilka tych balonów wybuchło w strefie granicznej w pobliżu przejścia granicznego Friedrichstrasse, co zakłóciło ruch.
Wiadomość tę potwierdziła policja zachodniobermberska, dodając w swoim komunikacie, że dwie osoby zostały z tego powodu aresztowane. Komunikat oblicza, że wspomnianych balonów było łącznie 25.



Prezydent Johnson przesyła życzenia noworoczne dla narodów radzieckich

Wypowiedź premiera Wilsona
NOWY JORK (PAP). Prezydent Johnson przekazał w środę na ręce przewodniczącego Rady Najwyższej ZSRR A. Mikołajowa i premiera A. Kosygina życzenia noworoczne dla nich osobiście i dla narodów radzieckich. Wyraził w nim nadzieję, że rok 1965 przyniesie dalsze postępy na drodze do rozbrojenia i kontroli broni jądrowej, co uczyni świat bezpieczniejszym i szczęśliwszym dla wszystkich narodów.

Nawiazania ściślejszych stosunków między wielkimi mocarstwami świata. Wspominając o szeregu ważnych spotkań z przywódcami mocarstw światowych, które zamierza odbyć, Harold Wilson wyraził nadzieję, iż spotkania te „doprowadzą do szerszego zrozumienia problemów, będących przedmiotem wspólnego zainteresowania, a zwłaszcza zrozumienia konieczności zapobieżenia dalszemu rozpowszechnianiu broni nuklearnej, co tym samym pozwoli na przygotowanie gruntu dla dalszych kroków w kierunku kontroli nad zbrojeniami, w kierunku rozbrojenia i utrwalenia pokoju”.
Harold Wilson wyraził „głębokie przekonanie”, że nowy rok „stanie się rokiem realnego postępu” na drodze do rozwiązania problemów gospodarczych W. Brytanii. Przypomniał on, że w roku, który dobiegł końca, nowy rząd brytyjski zmuszony był podjąć szereg energicznych kroków dla przełamania trudności, z którymi boryka się kraj.

W Anglii utworzono urząd do spraw kontroli nad zbrojeniami i badan problemu rozbrojenia

LONDYN (PAP). Foreign Office zakomunikowało o utworzeniu urzędu do spraw kontroli nad zbrojeniami i badań możliwości rozbrojenia. Na czele urzędu stać będzie Headley Bull, asystent szefy nauk ekonomicznych w Londynie, autor opublikowanych prac o kontroli wyciśgu zbrojeń, z którym współpracował będzie grupa ekspertów ekonomicznych, naukowych i wojskowych oraz urzędników Foreign Office. Ogólne kierownictwo powierzono lordowi Chalfont, ministrowi do spraw rozbrojenia.

Do zadań nowego urzędu należy studiowanie problemów rozbrojenia i kontroli nad zbrojeniami z punktu widzenia politycznego i technicznego oraz utrzymywanie kontaktów z ekspertami w W. Brytanii i za granicą.

Serdeczne podziękowanie i najlepsze zyczenia wszystkim Dostawcom Złomu

którzy w 1964 roku przyczynili się do wykonania planów
zbiórki i dostaw złomu, a przez to zapewnili hutnictwu,
odlewnictwu i rafineriom metali wykonanie i przekroczenie
planów produkcyjnych.

SKŁADA
oraz o dalszą pomoc w realizacji
planów zbiórki złomu w 1965 roku

SERDECZNIE PROSI
CENTROZŁOM
CENTRALA GOSPODARKI ZŁOMEM
Katowice

- ZAKŁADOM PRZEMYSŁOWYM,
- GMINNYM SPÓŁDZIELNIOM „SAMOPOMOC
- CHŁOPSKA”,
- SPÓŁDZIELNIOM ZŁOMOWYM SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY oraz
- WSZYSTKIM MIESZKAŃCOM MIAST I WSI,

KOMUNIKAT
DOKP KRAKÓW
DOKP Kraków zawiadamia, że z dniem 1 stycznia 1965 zawiązała się na wszystkich stacjach PKP w komunikacji wewnętrznej przydzielanie do przewozu i wyładowanie przez kolej przesyłek drobnych, określonych w przepisach wykonawczych do art. 25 Dekretu z dnia 29 grudnia 1952 r. w sprawie przewozu przesyłek i osób kolejami.
Od 1 stycznia 1965 r. w komunikacji wewnętrznej odprawy i przesyłek drobnych wykonywać będzie Przedsiębiorstwo Spedycji Kraków.
W komunikacji międzynarodowej kolej będzie nadal przyjmować do przewozu i wydawać przesyłki drobne, lecz tylko na stacjach do tego wyznaczonych.

SPORT SPORT Norweg Brandtzaeg prowadzi zdecydowanie

Na olimpijskiej skoczni w Garnisch Partenkirchen rozegrano narciarski konkurs skoków mężczyzn z cyklu niemiecko-austriackiego turnieju 4 skoczni. Zawody wywołały ogromne zainteresowanie. Na trybunach zebrało się ponad 23 tys. widzów. Ładna, słoneczna pogoda i nośny śnieg sprawiły, że impreza była wyjątkowo udana.
Zwycięzcą konkursu w Ga-Pa został niespodziewanie Fin Pukka, który za skoki długości 83 i 81 m otrzymał notę 216,0 pkt. Drugie miejsce zajął reprezentant NRF Hle, przerywając z Finem tylko o 0,1 pkt. Niemiec miał skoki 81 i 86,5 m, otrzymał notę 215,9. Norweg Brandtzaeg był piąty, a radziecki zawodnik Kowalenko — czwarty.
Z Polaków tym razem najlepszy był Wilke. Za skoki długości 80 i 79 m otrzymał on notę 203,0 pkt. Przybyła uplasował się 10, 15 pozycji z notą 202,7 pkt. za

Rysula wygrwa narciarski bieg sylwestrowy

Ponad 10 tysięcy sympatyków narciarstwa zebrało się w dniu Sylwestra na Równi Krupowej w Zakopanem, aby obserwować pojedynkę biegnących w narciarskim biegu sylwestrowym o wielką nagrodę WKS Zakopane, „Przełazdu Sportowego” i „Żołnierza Wolności”.
Na starcie stanęło ponad 50 czołowych zawodników kraju oraz 6 reprezentantów CSRS. Trasa biegu liczyła 2,5 km i zawodnicy przebyli ją 7-krrotnie przebiegając w sumie 17,5 km.
Od startu do mety prowadził bieg zawodnik SNPTT Józef Rysula i jemu też przypadło zwycięstwo. O drugą pozycję toczyło zacięty bój paru zawodników, lecz w końcówce zwycięzcy sili wyprzedził biegacz WKS Józef Sobczak, który wpadł na metę kilkadziesiąt metrów przed Edwardem Budnym z WKS — ubiegłorocznym triumfem tej imprezy.

Tradycyjny noworoczny trening piłkarzy Cracovii

Dorocznym zwyczajem wyszli w nowy rok na murawę piłkarze jednego z najstarszych klubów Polski — Cracovii. Gdy zamilkł hejnał z wieży Mariackiej rozpoczęła kilka minut po godz. 12 w południe swój tradycyjny noworoczny trening. Na ośnieżonym boisku zaprawę sportową przeprowadziło około 40 zawodników wszystkich drużyn tego najpopularniejszego w podwawelskim mieście klubu. Zajęcia prowadził trener pierwszego zespołu — Niemiec.
Noworoczną treningu piłkarzy Cracovii posiadają woleńską już tradycję i poza nimi żaden klub w Polsce nie naśladował tego zwyczaju. Jak mówią najbardziej zagorzałym kibice „pasialoków” odbycie treningu w nowy rok jest gwarancją pasma sukcesów na zielonej murawie.

Hokejski radziecki wygrywa turniej w Colorado Springs

Hokejski radziecki zwycięstwo w rewanżowym meczu nad Kanadą — 7:3 (3:1, 1:2, 3:0) zapewnił sobie pierwsze miejsce w turnieju w Colorado Springs. Bezpośrednio po tym meczu nie czekając na zakończenie imprezy, drużyna radziecka, która już od kilku tygodni przebywała na kontynencie amerykańskim, udala się w drogę powrotną do ZSRR. Trener reprezentacji ZSRR Czernyszew oświadczył, że jest bardzo zadowolony z gry swojej drużyny w Colorado Springs. Zawodnicy byli niewątpliwie zmęczeni trudnymi warunkami meczu, jednak we wszystkich meczach zagrali ambitnie i z ogromną wolą zwycięstwa. Zespół jest tak wyróżniony, dodał trener Czernyszew, że nie mogą nikogo wyprzedzić. Wszyscy oni grali doskonale. Warto jednak zwrócić uwagę, powiedział jeszcze radziecki fachowiec, na duży wzrost umiejętności i bramkarza Kowalenki.

Międzynarodowe spotkanie siatkarek w Lublinie

W Lublinie rozegrano międzynarodowe spotkanie junierek w siatkówce między reprezentacją Lublina i „Dynamo” (Berlin). Zwyciężył zespół niemiecki 3:2 (14:16, 15:7, 15:10, 9:15, 15:11).

Nasz komentarz

Rok oczekiwania

P oza banalne ramy przyjętych uroczystości zaliczamy dzień Nowego Roku. Oczekujemy od swoich bliskich, oczekujesz ty, oni — my wszyscy na serdeczny gest, czekamy na słowa życzliwości, słowa otuchy, słowa, które napelnia nas nadzieją na jeszcze jeden rok. Z niecierpliwością, z nieśmiałością często nadzieję czekamy na znak od kogoś drogiego, od kogoś bliskiego naszemu sercu, kto będzie pamiętał o nas i tym samym utwierdził wiarę w dobrość i życzliwość ludzką.
Wszystkie te nasze najbardziej intymne pragnienia, te najskromniejsze rachuby na spełnienie myśli i pragnień, uświadomienia się własnie w życzeniach składanych nam samym sobie w dniu Nowego Roku.
Wierzymy, że słowa życzeń, nawet najbardziej osobistych, zostają spełnione. Przecież wspomaga je otucha tych wszystkich, którzy je wypowiedzieli...
Wkroczyliśmy w Nowy Rok w przekonaniu, że będzie on lepszy, szczęśliwszy, i bardziej pomyślny dla nas niż ten, który stał się już historią. Wiara nasza to nie tylko oczekiwanie na osobiste szczęście, sukcesy, ale również wiara w pomysłowość naszej Ojczyzny. Tak jak my, Polacy wierzymy w pomyślność swego kraju, w sukcesy naszego narodu — tak również i inne narody stawiają na lepszą i spokojną przyszłość. Przyszłość tę budują wszyscy ludzie niezależnie od szerokości geograficznej, koloru skóry czy ustroju w którym żyją.
Dlatego też życzenia noworoczne przywódców wielkich mocarstw, takich jak Związek Radziecki i Stany Zjednoczone,

NAJSERDECZNIEJSZE
ZYCZENIA
NOWOROCZNE

składa swoim P. T. Klientom

BANK POLSKA KASA OPIEKI S.A.

Oddział w Krakowie.

Jednocześnie przypomina, że sklepy
Ekspozytury Banku PeKaO
w KRAKOWIE: Rynek Gł. 31 — Sławkowska 6,
Bohaterów Stalingradu 30,

czynne są:

- poniedziałek, piątek 11—17.30
- wtorek, środa, czwartek 9—14.30
- sobota 9—13.—

Ekspozytura Banku PeKaO
w TARNOWIE, Pl. Kazimierza 2
czynna jest:

- poniedziałek 10—17.30
- wtorek, środa, czwartek i piątek 9—14.30
- sobota 9—13.—

w NOWYM TARGU, Al. Tysiąclecia 44
czynna jest:

- poniedziałek 10—17.30
- wtorek, środa, czwartek i piątek 9—14.30
- sobota 9—13.—

Zguby

JOZEFOW Antonia — zam. Tarnów, Widok 48, zgubiła legitymację ubezpieczeniową pracowniczą, wydaną przez Tarnowskie Zakł. Odzieżowe.

DANEJ Jan zgubił dowód osobisty, wydany przez KM MO Zakopane, legitymację na posiadanie broni myśliwskiej kalib. 17 oraz legitymację z PZL.

POLONY Leszek, zam. w Krakowie, ul. Worcelia 69 m. 25, zgubił legitymację szkolną nr 47 wydaną przez Państwową Średnią Szkołę Muzyczną.

PASIEKA Antoni, zam. Piaski Wielkie, pow. Kraków, zgubił przepustkę nr 09065, wydaną przez Hutę im. Lenina.

GROSZEWSKI Marjan — Nowa Huta, Centrum A bl. 10/3, zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Szkołę Podstawową Nr 80 w Nowej Hucie.

KOBIELA Zofia, zam. Poręba Wielka 89, powiat Oświęcim, zgubiła kartę rowerową, wydaną przez MO Oświęcim, z dnia 2. IV. 1964 r.

ZAWARTKA Jadwiga — Mysieniec, Szpitalna 4/2, zgubiła legitymację Zw. Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia nr 378193 — wydaną przez Okręg Krakowski.

IWANEJKO Maria, zam. Kraków, ul. Worcelia 9/8, zgubiła legitymację służbową rodzinną, wydaną przez Uniwersytet Jagielloński w Krakowie.

tow. inż. HENRYK WÓJCİK

kierownik Wojewódzkiego Ośrodka Normowania Pracy przy Krakowskim Zjednoczeniu Przedsiębiorstw. Przemysłu Terenowego, przewodniczący Rady Zakładowej, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

W Zmarłym tracimy ofiarnego i zasłużonego pracownika oraz nieodżałowanego Kolegę i Towarzysza.

DYREKCJA, POP PZPR, RADA ZAKŁADOWA I ZAŁOGA KZPPPT

Michał Czechowicz

lat 56

zmarny po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, w wieku 30 lat

Zastępca działacz polskiego ruchu robotniczego od 1924 r., b. członek KZMP i KPP, b. żołnierz brigady międzynarodowych w Hiszpanii, b. żołnierz Armii Czerwonej, do ostatnich dni swego życia aktywista KD PZPR Nowa Huta.

Odznaczony
Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz innymi odznaczeniami.

Zegnamy z żalem drogiego nam Towarzysza, zasłużonego bojownika o wolność i demokrację.

Pogrzeb odbył się w dniu 30. XII. ub. r. na cmentarzu Rakowickim.

KOMITET DZIELNICOWY PZPR
NOWA HUTA

ŚWIĘTY ZNAK

Krzyż jest powszechnie uznanym, świętym symbolem chrześcijaństwa. Tradycja mówi, że przyjęto go na znak męczeńskiej śmierci Jezusa na krzyżu. Czy tradycja ta nie myli się jednak? — Krzyż jako narzędzie męki nie przypominał swym kształtem znaków błądzących na szczytach kościołów, noszonych w postaci medalika przez wielu chrześcijan na szyi — był on bowiem podobny do dużej litery „T”.

Z drugiej strony — krzyż w znanym nam kształcie ma bardzo bogatą i bardzo starą historię. Archeologia odkryła go na licznych zabytkach sięgających epoki brązu, a nawet jeszcze starszych. Na posągach bóstw i kapłanów, na medalach i monetach. Tak np. krzyż był symbolem religijnym już w starożytnym Egipcie. Spotykamy go tam i w rękach bóstw i w rękach zabytków. Krzyż — widzimy na posągach kapłanów starożytnej Mezopotamii. Krzyże odkryto w grobach wojowników mykeńskich (Grecja), pochodzących z XVI wieku przed naszą erą. Ten święty znak — czasem przedstawiany w postaci swastyki — odnajdujemy i w religiach Dalekiego Wschodu, w krajach dawnej Słowiańszczyzny, wśród ludów zachodniej i północnej Europy na długo przed pojawieniem się tam chrześcijaństwa, a nawet — po drugiej stronie oceanu, w starożytnym Meksyku.

Czym wytłumaczyć tę, tak ogromną popularność symbolu? Historycy religii twierdzą, że jego początków szukać należy w mrokach epoki kamiennej, epoki, która przyniosła ludzkości jedną z największych zdobyczy — odkrycie ognia.

Ogień był początkowo krzesany przez tarcie o siebie dwóch kawałków drewna. Te dwa drewnianka złożone „na krzyż” były — ich zdaniem — prototypem świętego znaku. Symbolem potężnej, tajemniczej siły — ognia, bez którego ludzkość nie byłaby tym, czym jest.

Z biegiem czasu, wraz z rozwojem pojęć religijnych, krzyż — znak świętego ognia (nosili go, przypomniemy, jego strażnicy — wstążki, w dawnym Rzymie) staje się z kolei symbolem coraz to nowych pojęć. A więc — atrybutem bóstw słonecznych. A więc — magicznym symbolem pomysłowości, szczęścia, błogosławieństwa i dobra. Potem — także znakiem życia, jego twórczej siły, płodności. To nam wyjaśnia, dlaczego na rzymskich medalach bogini pomysłowości Fortuna przedstawiana była z krzyżem w ręku. To tłumaczy, dlaczego znak krzyża był także świętym symbolem wielu bogiń — matki, bogini miłości i płodności. Na przykład — fenickiej Astarte, czy hinduskiej Maji i szeregu innych.

Archeolodzy odkryli także liczne amulety w postaci krzyża. Magiczny znak krzyża, symbol pomysłowości i błogosławieństwa uważany był przez wyznawców wielu dawnych religii za najpewniejszą ochronę przed złowrogimi mocami zła, śmierci i nieszczęścia.

Jest rzeczą prawdopodobną, że tradycje, znane licznym religiom i ludom starożytności — znaczenie krzyża przyswoiło sobie również chrześcijaństwo. W ten sposób stał się on wyobrażeniem najwyższego Dobra, symbolem odkupienia, moralnego odrodzenia i błogosławieństwa. (W.M.)



NRD • Berlin Zachodni • NRF

Nadburmistrz Dreza Gerhard Schill poinformował ostatnio, że w przyszłym roku na odbudowę centrum miasta przeznacza się 30 mln marek, przy czym połowę tej kwoty pochłonie budownictwo mieszkaniowe. W ciągu kilku lat zabudowany zostanie znaczny obszar między Dworcem Głównym i brzegiem Łaby. W nowoczesnym centrum wzniesione zostaną liczne wieżowce.

Polski widz filmowy nie może zanadto narzekać. W ostatnich latach sprowadziliśmy pokazań ilość doskonałych filmów, wysoko notowanych w hierarchii artystycznej, a plany na przyszłe lata również obejmują ciekawy zestaw, prezentujący twórczość wielu krajów i wśród nich dzieła wybitnych reżyserów. Właśnie w ostatnim okresie nadrobiliśmy sporo zaniedbań repertuarowych i dziś można śmiało stwierdzić, że na naszych ekranach ukazało się 80 procent tych wszystkich filmów, o których było głośno w świecie. To procent bardzo poważny i świadczy on o dobrej i pozytywnej pracy tych, którzy kwalifikują serwis filmowy, przeznaczony dla naszych kin.

Oczywiście, będzie miał wiele słusznosci i ten, kto postawi polityce filmowej zarzut, że większa część filmów uchodzi na ekrany z dużym opóźnieniem, nieraz paroletnim — a nawet, jak w przypadku „Przemienię z wiatrem”, w dwadzieścioletni lat po premierze. Odpowiedź słyszeliśmy niejednokrotnie. Zakupienie praw na niektóre filmy w pierwszych latach eksploatacji przekracza nasze możliwości budżetowe. Lepiej w tym czasie sprowadzić za te same pieniądze kilka, a nieraz kilkanaście filmów, które są równie ważne dla polskiego widza, choć może już nieco przebrzmiałe. Osobiście wole urządzać dwadzieścia dobrych filmów, w tym: Bergmana, Bunuela, Antoniego itp., aniżeli zobaczyć w tygodniu po premierze „Kleopatrę”. Jeśli koszt importu takiego filmu wyklucza sprowadzenie innych filmów — mają słusznosci zwolennicy polityki przeczekania pierwszego runu. Za parę lat eksploatujący spuszczą z tonu. Nie wiem, przedzadoby się przyspieszyć

Tadeusz Kwiatkowski

NA NASZYCH EKRAKACH

ten proces, może eksport naszej produkcji (liczymy na nasze „giganty”), pozwoli w przyszłości zmniejszyć czas oczekiwania. Tu w każdym razie jest sporo jeszcze do zrobienia i sądzę, że i nad tym się myśli.

pozytywnym, wydaje mi się również jest fakt eliminacji. Nie pokazujemy filmów, zepatowani wyłącznie sławą i marką producentów. Praktyka wykazała, że nawet najbardziej ambitni producenci wypuszczają filmy nieważne, drugorzędne — obliczone wyłącznie na zysk, filmy — które, jak się okazało, nie zdobyły sobie uznania i w naszych widzach. Dlatego też podnieśliśmy kryteria w doborze repertuaru i obecnie rzadko się zdarza jakiś „miewypał” na naszych ekranach.

Wystarczy przecztać gazetę. Co grają w kinach? Wylizujemy co najmniej dziesięć zagranicznych obrazów, z czego z pięć filmów o najwyższych kwalifikacjach. Biorąc ten stosunek do stosunku ilości kin — nie można narzekać.

owarzystwo pod nazwą „Nowa Ojczyzna” powołane zostało w stolicy NRD. Na jego czele stanął znany pisarz i działacz społeczny — prof. Ludwig Renn.

Zadaniem towarzystwa jest rozwój i umacnianie kontaktów z ludnością niemieckiego pochodzenia, zamieszkałą w innych krajach.

Towarzystwo ogłosiło apel do wszystkich obywateli niemieckiego pochodzenia o pomoc i współpracę w dziedzinie zacieśniania przyjaźni między narodami.

Interpelacja złożona w bawarskim Landtagu przez posłankę dr Luise Haselmayer, zwróciła uwagę opinii na dość tajemnicze plany, jakie Bundeswehra wiąże z kompleksem leśnym, którego skraj podchodzi niemal pod samo Monachium. Haselmayer zapytała, czy prawdą jest, jakoby Bundeswehra zamierzała urządzić tam „ośrodek doświadczalny”. W odpowiedzi przedstawiciel krajowego Ministerstwa Rolnictwa, sekretarz stanu Vilgerthofer wprowadził oświadczył, że nie posiada wniosku Bundeswehry na kupno terenu, zakończył jednak uprzejmą prośbą o wybaczenie, że nie podał żadnych szczegółów.



Siergiej Michalokow

PRZYGODA

Najkrótsze bajki

Szedł Słoń. Powoli, majestatycznie, wymachując łabą. Strzeżnął uchem — patrzył: skradła się za nim Zając.

— Co z nim? Chory? Zwałował? — przestraszył się Słoń i przyspieszył kroku. Zając za nim...

— Nie ulega kwestii, że się wśledził — denerwował się Słoń nabierając tempa. — Jeszcze w życiu nie słyszał, aby normalny Zając latał za Słońm. Coś w tym jest!

Pędził Słoń, co chwile oglądał się za siebie. Zając mu po plecach depece. Nawet jakby się zbliżył.

Leć — a tu przepaść. Krok dalej — śmierć.

— No to koniec. Przekadłem — przemknął przez słoń leb. — Niech się dzieje co chce — postanowił heroicznie i stanął.

Podbiegł Zając. Dyszy, także ledwie złp.

— Cóż się mnie przy... przyczepił? Caa... czego chcesz ode mnie? — wyczał przestraszony Słoń.

— Daaj autograf! — poprosił błagalnie Zając patrząc z dołu na kolosa. — Daaj. Tak cię proszę!

— Tru!

Co tydzień FOTO



AUTOBUS pospieszny Cieszyn — Kraków pędził drogami Żywiecczyny. Mimo iż nawierzchnia szosy była mokra, kierowca rozwinął nadmierną szybkość. No i stało się. Gdy przejeżdżał przez niewielką wieś Bujaków nastąpił wypadek. Na nie zdążył hamowanie. Autobus ściął ślip i rozbity zatrzymał się w rowie. Kilku pasażerów odniosło rany, jeden — ohywatel NRD — zmarł. W czasie śledztwa okazało się, że kierowca wyjechał z bazy wiedząc, że tylna opona są już do niczego, co więcej — jedna z nich jako niezdatna do dalszego użytku figurowała od miesiąca na liście zdanych do magazynu. Dyspozytor nie zwracając na „takie drobiazgi” uwagi — wypuścił niesprawny wóz. Rezultat okazał się tragiczny.

Zresztą, nie jeden raz beztroška, lek-

zlekceważył zakaz przewożenia nieprzystosowanym „Starem” pasażerów. Wziął „na lebia” kilkunastu ludzi. Jego bezmyślność kosztowała życie 10 osób, zdrowie kilku dalszych.

Tego samego fatalnego dnia 17 grudnia na szosie zakopiańskiej w karambolu „brało udział” 10 aut! Mgła nie usprawiedliwia bez reszty zbiorowej kraksy. Ta reszta była szosa jak szklanka. Nie tylko wtedy. Do dziś na niektórych odcinkach dróg dróżnicy wciąż są zdumieni panującą zimą, śniegiem, oblodzeniem. Może otrząsną ich procesy za spowodowanie (przez niedopilnowanie swych obowiązków) niebezpieczeństwa na publicznych drogach.

W wypadkach rokrocznie ginie u nas zbyt wielu ludzi. Miniony rok nie przyniósł zasadniczej zmiany. Dlatego obecny 1965 zaczynamy ostrzeżeniem.

Śnieg

Śnieg jest zimny, ale śnieg grzeje: ziemia pod nim jest o dwóch kilka stopni cieplejsza.

Śnieg śniegowi nie jest równy, w różnych strefach przybiera różne formy. Od śnieżynki o bardzo skomplikowanej budowie, po szeleszczące lodowe igielki.

Śnieg używany jest na północ jako materiał budowlany. Nie tylko na eskimoskie igloo — na Syberii buduje się z niego magazyny-łodówki, kryte izolacyjnym materiałem. Wytzymają dziesiątki lat.

Śnieżynki są lekkie. Jeśliby jednak „zwały” zawieje, okazałoby się ona ciężka. Silny wiatr przenosi w każdej minucie przez kilometr drogi 10 ton śniegu.

Powietrze zimą ma inny skład niż latem, śnieg absorbuje niektóre jego składniki. W zimowym powietrzu jest więcej ozonu, dlatego jest świeższe.

Północna „czapka” naszej planety jest tak ciężka, że „cisnie” na osi ziemską i zmienia nawet szybkość obrotu Ziemi.

Z naszych miast wywozi się w ciągu zimy tyle śniegu, że można by z wagonów nim wypełnionych zestawić pociąg długości kilkuset kilometrów.



Wet polegają tylko na zabawnych — czasem nieco „pogrąbionych” humorem — sytuacjach scenicznych i żręcym, dowcipnym dialogu. Od strony formalnej. Natomiast ich treści mają być wprowadzone pod odbiorcą na nici sensacyjnej — kryminalnej lub „obyczajowej” intrygi fabularnej. Wówczas, jak wynika z zastrzeżeniem, przez mnie rozmówek sąsiadów na widowni, czy w palerni — bawią się oni, wy poczytując po dniu pracy. Na ogół wszystko rozumieją (włącznie z zagadkami kryminalnymi), porównują obyczajowe własne, cudze i sceniczne — przeżywając swoje codzienne lub świateczne tęsknoty oraz kłopoty.

Zas w komediach i groteskach z pewnym już ładunkiem myśli, ostrycy precyzacji — wieloznacznych i nie dających się rozwinąć na zasadzie przyjętego schematu — popadają co najmniej w zakłopotanie. Ich sądy o sztuce i przedstawieniu stają się powściągliwe, jakby spłoszone na skutek braku pewności. CO TEŻ dw autor, a dodatkowa reżyser — CHCIAŁ powie- dzieć. W jaki sposób podzielić się później

Jerzy Bober

SZUKAJCIE, a ZNAJDZIECIE...

ze znajomymi, wrażeniami, które ich zaskoczyły?

I dlatego w widowisku rozrywkowym TEATR zmusza ich do myślenia, albo — czemu realizatorzy spektaklu wplatają tu aluzje filozoficzne, uwzględnić — polityczne, społeczne? Czy to rozrywka?

Nie potrzebuję tłumaczyć, że dostrzegając kategorię widzów, którzy swe „zamówienie” teatralne ograniczają do prymitywnej pojętej rozrywki - relaksu, nie będą z nimi solidaryzował. Bynajmniej nie dlatego, że tak wypadła recenzentowi partyjnego pisma. Po prostu — podobnie jak z naszego życia zniknęły np. koane dorozki w charakterze środka komunikacji — tak również i sztuki sceniczne, nawet najbardziej rozrywkowe w zamiarze — są ana-

U plastyków

Reprodukowane dzisiaj przez nas zdjęcie nadesłane przez MARIANĄ MIELCARKIEGO z Poznania, wykazuje wiele zalet. Autor wykonał je w dzień słoneczny, dzięki czemu mamy silnie skonstrastowane sylwetki ludzi na tle białego śniegu. Jego płaszczyzna (mimo iż liczyliśmy odcieniami) niekoniecznie musi wypaść w reprodukcji na paplerze gazetowym. Ciekawa jest strona kompozycyjna zdjęcia. Ślizgające się dzieci pokazał na li-nił przekątnej, dzięki czemu płaszczyzna zdjęcia jest wypięhiona i nabiera dynamiki.

KRAKÓWSKI Oddział ZPAP nawiązał współpracę ze środowiskiem plastyków Bratysławy. Efektem tej współpracy były dwie ekspozycje wymienne — malarstwa i rzeźby. Wymiana wystaw ma być kontynuowana z tym, że ograniczy się do jednej ekspozycji rocznie.

WYMIANA artystyczna ma być stałą formą współpracy również z innymi krajami demokracji ludowej. Delegacja krakowskich plastyków nawiązała już w tej sprawie kontakty w Pradze, ustalając plany na rok 1965, a delegacja rumuńska bawiąca w Krakowie zaaprobowała propozycję wymiany wystaw także począwszy od przyszłego roku.

W SZEROKICH planach Klubu Plastyków operujących się głównie na akcji wystawienniczej i odczytowej, na wieczorach dyskusyjnych poświęconych sztuce, przeglądach filmowych i innej ściśle środowiskowej działalności — znalazło się również miejsce na rozrywkę. Do dobrych tradycji w organizowaniu wieczorów rozrywkowych zaliczyć należy ostatni program „Tabakiera króla je-gomości” w wykonaniu popularnej aktorki i piosenkar-ki Marty Stebnickiej.

WYSTAWY młodych w Klubie Plastyków nazywają niektóre wizytówkami. Są to rzeczywiście jak gdyby wizytówki artystyczne, ehochoy z tego względu że pomyślane zostały jako wystawy wprowadzające absolwentów ASP do Związku Polskich Artystów Plastyków. (Jota)

TEATR

Już tylko stwierdzenie, że dana pozycja w teatrze „nie wadzi nikomu” — że świadczy o ambicji kierownictwa artystycznego sceny. Nie wadzi — więc można sztukę wystawić. Ba... Nauka dobrego wypoczynku, dobrej zabawy, właściwego kształcenia smaku dobrym humorem — nie może się ograniczać do NIJAKOŚCI. Ani do ostrożnego przemycania sztuczek, które nie przeszkadzają... socjalizmowi, nie przeszkadzają. Ale gdzie tu troska o ZYSK dla odbiorcy?

Mowa o braku rozrywkowego repertuaru, który daje przeżycia typu intelektualnego, z domieszką ideologii — jest drętą nową wygodnych i opatrnie pod względem „kasowym” myślących kierownictwo artystycznych w teatrach. Co bowiem sztuki wyraźnie rozrywkowe i „na śmiech”, pisane jednak w sposób ambitny literacko oraz nie uciekające od problematyki społecznej. Oprócz porcji ogólnej wiedzy literacko - bibliograficznej, wystarczy jeszcze przejrzeć choćby roczniki „Dialogu”...

LISTY DO PANI T

MOI DRODZY!

Dzisiejszy „List do Pani T.” — jak widzieli — jest bardzo krótki. I właściwie nastąpiła zmiana adresu, żeby Was powiadomić o innej z m i a n i e. W TYM ROKU będziecie czytać LISTY DO PANI T, znacznie wcześniej, bo już w k a 3 d y w T O R E K — poczyna-jac — od 5 stycznia br.

Wasz BOJ

Sylwestrowe wspomnienia



Na wielu zabawach, prywatkach itp. bawili się w noc sylwestrową krakowianie. A oto kilka fotograficznych migawek wykonanych przez naszego fotoreportera.



Gdy jedni bawili się wesoło, inni musieli czuwać nad ich bezpieczeństwem. Nie też dziwno, że ta rozważona para porwała w tła strażaka dyżurującego na zabawie karnatawowej w NOT, aby uprzyjemnić mu pierwszy dzień Nowego Roku.



W noc sylwestrową dyżurni milicjanci komisariatów krakowskich nie mieli zbyt wiele kłopotów z utrzymaniem porządku w naszym mieście. Zabawy odbywały się spokojnie a krakowianie bawili się miło i kulturalnie. Na zdjęciu radiowóz patrolowy z Komendy Dzielnicowej MO Stare Miasto udaje się w objazd po dzielnicy.



Odwiedziliśmy również i „prywatnego Sylwestra”, którego zorganizowali aktorzy Teatru J. Słowackiego. Na pierwszym planie — jeden z Gzyskiów — M. Cebulski z małżonką.



W Klubie Dziennikarzy wszyscy bawili się bardzo miło. Zastąpił to m. in. dobrego zespołu muzycznego.



Nad ranem, po całonocnej zabawie zaczyna ogarniać zmęczenie.

nasze MIASTO

ZYCZENIA RN m. KRAKOWA Mieszkańcom Krakowa z okazji Nowego Roku 1965 serdecznie życzenia pomyślności w życiu osobistym, powodzenia i sukcesów w pracy zawodowej i społecznej dla dobra i rozwoju podwawelskiego grodu składają...

wej i społecznej dla dobra i rozwoju podwawelskiego grodu składają... ZAMIĄST ŻYCZEŃ — DATEK NA DOM SPOKOJNEJ STAROŚCI... NAJLEPSZA GRAFIKA STUDENCKA MIESIĄCA...

rysunek prac pt. „Pejzaż z drzewem” Jerzego Kotarby z IV roku ASP. Ponadto jury wyróżniło grafikę Kazimierza Pomagałskiego z PWSSP Wrocław...

GDZIE KIEDY? Sobota 21 Makarego, Niedziela 31 Janowej

Teatr Y

SOBOTA I. SŁOWACKIEGO: ZOO czyli mordera z filmotroli... NIEDZIELA I. SŁOWACKIEGO: Urząd... II. SŁOWACKIEGO: Urząd...

Dyżury

SOBOTA CHIRURGICZNY, INTERNISTYCZNY, TRZYMIĘSIĘCZNY... NIEDZIELA CHIRURGICZNY: Kopernika 21...

Aptek

SOBOTA Floriańska 15, Boh. Getta 11, Kościuszki 18... NIEDZIELA Floriańska 15, Boh. Getta 11...

Bilansujemy rok 1964

Podwojenie produkcji selenów w „Telpodzie“

Jesteśmy już w roku 1965, najmniej jednak warto chyba oglądać się za siebie w rok, który minął... Jakże było najważniejsze wydarzenie produkcyjne roku 1964 w zakładzie?

Kina

SOBOTA APOLLO: „Madame Sans Gene“ (fr.-wł., 18 l.)... NIEDZIELA APOLLO: „Madame Sans Gene“ (fr.-wł., 18 l.)...

KRAKÓW GODZINA 23

Życzeniem, tym w tonacji „naj... naj... naj...“ nie było końca. Wyszowano sobie w gronie najbliższych, w pracy, w tramwaju, na ulicy... Oficer dyżurny Pogotowia Ratunkowego JAN CZYZE-WICZ...

Kina

SOBOTA APOLLO: „Madame Sans Gene“ (fr.-wł., 18 l.)... NIEDZIELA APOLLO: „Madame Sans Gene“ (fr.-wł., 18 l.)...

Z egzekutywy KD Kleparz

Kolejarskie problemy

W dniu 29 bm. odbyło się wyjazdowe posiedzenie Egzekutywy KD PZPR Kleparz, poświęcone omówieniu pracy Komitetu Zakładowego Partii przy DOKP Kraków... Wyjazdowa egzekutwa odbyła się w niecodziennej oprawie, bo — zgodnie z charakterem pracy kolei — w ruchu, to znaczy na trasie Kraków — Przemysł i Połączenia...

Zakładom pracy proponujemy

W lokalu filii Towarzystwa Przyjaciół Sztuki Pięknych w Nowej Hucie czynna jest wystawa pod nazwą „Morze i jeziora”... Oficer dyżurny Straży Pożarnej LUDWIK NOSEK...

„Zbyszko i Jagienka”

Pod tą nazwą w Nowej Hucie otwarto ostatnio nowy sklep z konfekcją młodzieżową. Placówka ta była bardzo potrzebna w dzielnicy, można tu zakupić odzież dziecięcą i chłopięcą, oraz artykuły dziewiarskie. Duży wybór. Lokal mieści się w os. Teatralnym.

Współczesne problemy krakowskich kin

10 razy w ciągu roku każdy mieszkaniec Krakowa wchodzi z kinem. Jest to ważna i stabilna forma życia kulturalnego w naszym mieście. Jakie problemy nasuwa obecna działalność kin? Przede wszystkim odczuwa się brak badań i frekwencji kinowej...

Apтека, która działa na... nerwy

Apłeta przy ul. Dzierżyńskiego zaspokaja potrzeby ludnej dzielnicy. Nie jest to żadnym usprawiedliwieniem faktu, że właściwie nigdy nie można się tu zapopatrzyć w leki bez długotrwałego wystawiania w „kolejce”...

Dalszy krok naprzód

ROK 1964 przyniósł Nowej Hucie dalsze 4500 izb mieszkalnych, dzięki ofiarnej pracy załogi Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego. Najwięcej bloków oddano do użytku w os. Bieńcycze Nowe, znacznie mniej w os. Na Wzgórzach Krzesławickich...

Znaczące osiągnięcia w zakresie realizacji zadań gospodarczych, społecznych i kulturalnych na terenie dzielnicy na Prezydium DRN Nowa Huta

W ZROSLA również sieć placówek służby zdrowia. Dwie przychodnie rejonowe otrzymały mieszkalnice os. Na Wzgórzach Krzesławickich i os. Kolorowe, w Szpitalu Miejskim im. Żeromskiego otwarto pododdział urologiczny...

Wzrostła również sieć placówek służby zdrowia

W PEWNYM stopniu nastąpiło polepszenie sytuacji na odcinku komunikacji. W 1964 roku przedłużono linię autobusową do chętniej uczęszczanej w tej pozytywnej akcji, mającej na celu podniesienie estetycznego wyglądu swojego miasta. W ramach prac społecznych wykonano m. in. basen kąpielowy na Zalewie, Park Dziecięcy obok os. Kolorowe, ogródek jordanowski Na Wzgórzach Krzesławickich...

Prezydium DRN, przedsiębiorstwa budowlane, liczne zakłady pracy, organizacje społeczne i wreszcie sami mieszkańcy dzielnicy

Prezydium DRN, przedsiębiorstwa budowlane, liczne zakłady pracy, organizacje społeczne i wreszcie sami mieszkańcy dzielnicy mają się czym pochwalić. Fakty same mówią za siebie. Wysoko ocenili też osiągnięcia na terenie Nowej Huty w zakresie zadań gospodarczych itp. sesja Rady Narodowej m. Krakowa, jaka odbyła się w br. w Hucie im. Lenina.

Apłeta przy ul. Dzierżyńskiego zaspokaja potrzeby ludnej dzielnicy

Apłeta przy ul. Dzierżyńskiego zaspokaja potrzeby ludnej dzielnicy. Nie jest to żadnym usprawiedliwieniem faktu, że właściwie nigdy nie można się tu zapopatrzyć w leki bez długotrwałego wystawiania w „kolejce”...

Kina w Nowej Hucie

SWIT: Bajki — 11, „Z powodu kobiecy” (fr., 16 l.) — 15, 18, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100...

Apłeta, która działa na... nerwy

Apłeta przy ul. Dzierżyńskiego zaspokaja potrzeby ludnej dzielnicy. Nie jest to żadnym usprawiedliwieniem faktu, że właściwie nigdy nie można się tu zapopatrzyć w leki bez długotrwałego wystawiania w „kolejce”...

Kina w Nowej Hucie

SWIT: Bajki — 11, „Z powodu kobiecy” (fr., 16 l.) — 15, 18, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100...